

17 faworytów do objęcia władzy po papieżu Franciszku

2 września 2021

Według znawców Watykanu, w Stolicy Piotrowej, od jakiegoś czasu panuje już klimat prekonklawe. Główni kandydaci do papieskiego tronu, prowadzą już coś w rodzaju kampanii wyborczej. Kim są faworyci i czy któryś z nich, zostanie nową Głową Kościoła?

Wymienia się 17 tzw. „papabile”. Z „wyścigu” wypadł już kardynał z RPA – Wilfrid Napier. Skończył 80 lat, a to oznacza, że nie będzie mógł uczestniczyć w następnym konklawe.

Wkrótce najprawdopodobniej dołączą do niego kolejni 4 kardynałowie – Włosi: Angelo Scola, Gianfranco Ravasi i Angelo Bagnasco oraz czeski kardynał Dominik Duka.

Ciągle wiarygodne są kandydatury Petera Turksona z Ghany, Węgry Petera Erdo, Seana Patricka O'Malley'a ze Stanów Zjednoczonych, Kanadyjczyka Marca Ouelleta, kardynała z Austrii „Christopha Schoenborna, Filipińczyka Luisa Antonio Tagle, Malcolma Ranjitha ze Sri Lanki, Gwinejczyka” – kardynała Roberta Saraha, Mauro Piacenzy z Włoch, kardynała Raymonda Leo Burke'a z USA oraz Holendra Willema Eijka.

Zdaniem włoskich mediów, największe szanse na zostanie nowym papieżem, mają jednak dwaj Włosi – obecny Sekretarz Generalny Watykanu – Pietro Parolin oraz metropolita boloński – Matteo Maria Zuppi. Obaj mają po 65 lat, a więc będą w stanie (po ewentualnym wyborze) dość długo aktywnie sprawować swoją funkcję.

Warto jednak pamiętać, że kto wchodzi na konklawe jako papież, zazwyczaj opuszcza je jako kardynał. Zdarzało się, że papieżem zostawał kardynał, którego od początku wszyscy typowali. Tak było w przypadku: Eugenio Pacellego (Pius XII), Giovanniego

Battisty Montiniego (Paweł VI) i Josepha Ratzingera (Benedykt XVI).

Papież: Jan XXIII, Jan Paweł I, Jan Paweł II oraz Franciszek, nie byli jednak głównymi faworytami, a mimo to, zostali wybrani. Może więc i teraz czeka nas wybór jakiegoś „czarnego konia”?

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl